

# Mor W.A., Zy

Ref.:

Chocia&#380; trzeba si&#281; przedziera&#263;, nie ma co wybiera&#263;  
To musi dociera&#263; - &#380;y&#263; nie umiera&#263;  
By&#263; albo nie by&#263;, oto jest pytanie  
Czy jeste&#347; w stanie odpowiedzie&#263; na nie  
Doceni&#263; w&#322;asne istnienie, to pierwsze za&#322;o&#380;enie,  
Swojego na drugie nigdy nie zamieni&#281;  
Teraz przeznaczenie, je&#263; samounicestwienie  
Nie przestawa&#263;, si&#281; nie poddawa&#263;, na &#380;y&#263;cie stawia&#263;  
Wy&#322;&#261;cznie na nie, na przetrwanie  
Co w dzisiejszych czasach, jest umiej&#281;tno&#347;ci&#261;  
W &#347;iecie, w kt&#oacute;rym nie wszystko przychodzi z &#322;atwo&#347;  
Przepe&#322;nionym z&#322;o&#347;ci&#261; i spokojem, zmienne nastroje  
Towarzysz&#261; jak mieszane uczucia, mimo wszystko  
&#379;y&#263; trzeba, to przekonanie si&#281; narzuca  
Jedynie desperat je odrzuca, wszelk&#261; nadzie&#281; porzuca  
Ludzka mentalno&#347;&#263; i to co j&#261; zak&#322;&#oacute;ca, k&#263;  
Wiem co&#347; o tym, ca&#322;kowicie i tak nie odbior&#261; mi ochoty  
Do tego &#380;eby dopi&#261;&#263; swego, co&#347; osi&#261;gn&#263;  
Trzeba si&#281; przy&#322;o&#380;y&#263;, kiedy czas gra na niekorzy&#263;  
W konsekwencji r&#oacute;&#380;nie mo&#380;e si&#281; u&#322;o&#263;  
A jednak inwencji nie brak, intencji, szczerych ch&#281;ci  
Tak trzyma&#263;, &#380;y&#263; nie umiera&#263;, nie da&#263; si&#263;  
Nie p&#281;dzi&#263; na o&#347;lep, najwy&#380;szy czas realnie spojrze&#263;  
Na otoczenie gdzie do&#347;wiadczanie, ma znac&#261;cy wp&#322;yw  
Na my&#347;lenie, kt&#oacute;re okre&#347;la twoje po&#322;o&#380;enie  
W sytuacjach tych nie brakuje, a potwierdzenie jest  
W relacjach, co powoduje uzmys&#322;owienie samemu sobie  
Po co tu jestem i co w&#322;a&#347;ciwie robi&#281;  
Logiczne pozostaj&#261; odpowiedzi obie

Ref.

Dwa razy z r&#261;k &#347;mierci zosta&#322;em wyrwany  
Za to wielkie dzi&#281;ki dla &#321;yskacza i mojej mamy  
Trzeba uwa&#380;a&#263; jak si&#281; pewne granice przekracza  
By nie da&#263; plamy w &#380;y&#263;ciu, pami&#281;taj by zachowa&#263; umia  
I nie wpierdoli&#263; si&#281; w jak&#261;&#347; g&#322;opot&#263;  
B&#281;diesz &#380;a&#322;owa&#263;, jeste&#347; m&#322;ody  
A ju&#380; mo&#380;esz zako&#324;czy&#263; sw&#oacute;j &#380;  
Ale realny, niestety nie pozw&#oacute;l by pisa&#322;y o tobie gazety  
W nekrologu, szanuj swoje &#380;y&#263;cie i dzi&#281;kuj Bogu  
Za to, &#380;e je masz, zanim wykonasz jaki&#347; b&#322;&#281;dny krok  
Uderz si&#281; lepiej w twarz  
Bo &#380;y&#281; raz, a reszta to z&#322;udzenia, wi&#281;c zapomnij  
Te chwile, kt&#oacute;re s&#261; do zapomnienia, a pami&#281;taj wydarzenia  
Kt&#oacute;re daj&#261; ch&#281;&#263; istnienia, je doceniaj, bo s&#263;  
Kt&#oacute;ry sprawia to, &#380;e my&#347;lisz pozytywnie, funkcjonujesz  
Kreatywnie i oceniasz obiektywnie otoczenie  
Swoje &#380;y&#263;cie traktuj czynnie, a nie biernie, swoim  
Przekonaniom wiernie, wci&#261;&#380; do przodu niezmiennie  
Tak by mie&#263; satysfakcj&#281;, korzystaj&#263; z przyjemno&#347;ci  
I je&#263; wegetacje, &#380;y&#263; pe&#322;ni&#261; &#380;y  
Jak masz w czym to wybieraj, bo jest wiele mo&#380;liwo&#347;ci  
Kt&#oacute;re mo&#380;esz odkry&#263; w&#322;a&#347;nie teraz

Ref.

Tak ju&#380; wysz&#322;o, &#380;e dzisiaj &#380;y&#263; nam przysz&#263;  
Obecna sytuacja nie pozostawi&#322;a du&#380;o do wyboru  
Ludziom wa&#380;nej sprawy i honoru, inaczej jest pisane  
Pod uwag&#281;brane, zawsze b&#281;d&#261; pobierane lekcje  
Powracaj&#261;ce jak z przesz&#322;o&#347;ci retrospekcje  
Rzeczy, kt&#oacute;re mia&#322;y znaczenie mniejsze lub wi&#281;ksze  
By ci&#281;&#380;si&#281; nie sta&#322;o z dnia na dzie&#324;, nie  
Jak dla ciebie dla nas jest to najwa&#380;niejsze  
Aspekty tera&#378;niejsze, na przek&#oacute;r wszystkiemu co z&#322;owiesz  
Przecie&#380; znik&#261;d si&#281; nie bior&#261; ludzkich &#322;ez

Ulewne deszcze tylko z cierpienia, ile kurwa jeszcze